Rok IV Nr. 74.

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) . . . . po 8 centów, za każde następne . . . „ 5 „
Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.

AFISZ TEATRALNY.

Rok 1875.

Cena prenumeraty miesięcznej 50 centów
Numer pojedynczy kosztuje 5 centów

Prenumeratę przyjmują: Administracya *Czasu*, przy ulicy Różannej Nr. 413 i Kasa Teatralna.

Kraków 6 lutego.

W niedzielę *Dwaj złodzieje* czyli *Robert* i *Bertrand* z pp. Ekerem i Idziakowskim w tytułowych rolach.

* * *

Odbywają się ciągle próby z tragedyi Halma Begum Somru, która ukaże się w przyszłym tygodniu na naszej scenie.

* * *

Operetka nasza zajęta próbami z Córki pani Angot.

* * *

Jutro o godzinie 3 po południu posiedzenie komisyi konkursowéj w mieszkaniu dyrekcyi teatru.

* * *

Dekoracye do Begum Somru już są gotowe; dyrekcya nie szczędzi kosztów, aby tę wielką tragedyę niegraną dotąd na żadnej polskiej scenie wystawić jak można najświetniej. Pierwszorzędne siły naszej sceny wezmą udział w tem przedstawieniu.

* * *

Benefis utalentowanego artysty p. Idziakowskiego, odłożonym został na później.

* * *

Jutro dziewiąta maskarada. Będzie to już przedostatnia maskarada w tym karnawale, można się spodziewać licznej publiczności.

* * *

Dyrekcya naszego teatru znajduje się chwilowo znowu w przykrem położeniu; kilka osób z towarzystwa nagle zachorowało, co było przyczyną kilkorazowej zmiany sztuk; słabość py. Urbanowicz i Ignatowskiego nie pozwoliła przedstawić we czwartek dramatu *Hrabina de Sommerive*, a dziś *Księżniczki Trebizondy*, musiano więc naprędce zastąpić te sztuki innemi. Prócz tych dwojga artystów nie mogą także występować pp. May, Wardyński.

Wiadomości ze świata.

W teatrze „des Varietys“ grają obecnie z wielkiem powodzeniem arcykomiczną farsę pana Labiche p. n. *Trente Millions de M. Gladiator.*

Inseraty.

URZĄDZENIE dla ARTYSTÓW Teatru krakowskiego.

(Ciąg dalszy).

§ 69. Wszelkie ubliżenie porządkowi przez niewłaściwie mylne lub spóźnione wyjście na scenę, przez nieumienie roli lub omyłkę w dyalogu lub też ubliżenie publiczności, słowem, wszelkie przestąpienia obowiązujących przepisów na któreby niniejszem urządzeniem oddzielnie wyznaczonego rygoru nie było, podlega karze od 2 do 40 złp.

§. 70. Ktokolwiek podczas sztuki występował, a przed końcem onejże swą rolę ukończył, ten nie ma prawa wchodzić do teatru między publiczność, wykraczający przeciw temu przepisowi, ulegnie utracie dziennej pensyi.

§. 71. Zakaz w §§. 43 i 44 wymieniony ściąga się równie do wystawy publicznej i podwójnemu rygorowi ulega.

§. 72. Żaden z członków celniejszych towarzystwa więcej nad jednę osobę do swojej usługi do teatru sprowadzać nie powinien, ta ciągle w właściwej garderobie ma zostawać, i tylko wrazie koniecznej potrzeby po za kulisami chwilowo na czas krótki na miejscu sobie naznaczonem znajdować się może; na co pilnie inspicient pod własną odpowiedzialnością baczyć powinien.

§. 63. W czasie przedstawienia publicznego, artystom tego wieczora niewystępującym, osobom obcym, jakoteż osobom tego wieczora do służby i składu teatralnego nienależącym, wstęp i pobyt za kulisami całkiem jest wzbroniony; w tym celu na drzwiach wchodowych do kulis, winna być zamieszczona tablica z powyższem zabronienia wchodu oznajmieniem; przekraczający ulega karze złp. 6, a wrazie oporu, reżyser straży policyjnej wezwać na pomoc jest mocen. Wrazie zaniedbania obowiązku przekraczających przez reżysera, tenże ulega podwójnej karze, do jakiej przekraczający zakaz pociągnięty być powinien. Artyści tego wieczora nie występujący, mogą się znajdować w miejscach dla publiczności przeznaczonych, które im od przedsiębiorcy Dyrektora wskazane były.

§. 74. Krytyczne postrzeżenia Dyrekcyi teatru nad grą artystów, nad wystawienien scenicznem dzieł teatralnych i innych okoliczności pod jakim względem teatru się dotyczących, przedsiębiorcy z strony Dyrekcyi ustnie lub pisemnie zakomunikowane będą, tak celem sprostowania uchybień, jako też uwiadomienia kogo należy z członków całego towarzystwa o pochwale lub naganie przez Dyrekcyę teatru oznaczonej.

VII.

Orkiestra.

§. 75. Dyrektor muzyki ma mieć szczególny dozór nad artystami składającymi orkiestrę teatralną, co do wypełnienia ich obowiązków i kontroli obecności.

§. 76. Artyści orkiestrę teatru składający, ncjmniej kwandransem przed rozpoczęciem sztuki na swych miejscach znajdować się powinni; opóźniający się ulegają przepisom i strofom równie jak i artyści dramatyczni.

§. 77. Przygotowani będą zawczasu, a unikając ile możności długiego strojenia instrumentów, zacząć mają widowisko symfonią lub uwerturą z uderzeniem godziny na rozpoczęcie afiszem oznaczonej.

§. 78. Po każdym ukończonym akcie (jeżeli teatr nie operę wystawia) muzyka natychmiast razem z zapadnieniem zasłony lub z końcem aktu zacząć powinna, i grać bez przerwy, dopokąd sufler pierwszy raz do zaczęcia następnego aktu nie zadzwoni.

§. 79. Członkowie orkiestry nie mogą opuszczać miejsc swoich podczas aktów reprezentacyi dramatycznej, tragedyi, dramatu itd.

§. 80. Żaden artysta muzyczny nie może wprowadzać z sobą do przedziału orkiestry obcej osoby nienależącej czynnie do składu orkiestry pod karą złp. 4. Osobę obcą w przedziale muzycznym znajdującą się, za pierwszem dostrzeżeniem Dyrektor muzyki wyprowadzić każe, pod rygorem dopiero oznaczonym; w razie oporu użyje władzy policyjnej.

§. 81. Każdy pierwszy instrument, najmniej raz w kursie półrocznym zimowym, obowiązany dać się słyszeć publiczności w dziele przez siebie obranem. W tej mierze dyrektor muzyki ułoży kolej artystów, słyszeć się dać mających, tym sposobem, aby najmniej co miesiąc raz to nastąpiło; o czem przedsiębiorca Dyrektor w afiszu wychodzącym publiczność uwiadomi, z umieszczeniem imienia artysty muzykalnego.

§. 82. Dyrektor muzyki sam kieruje orkiestrą i sam prowadzi takową w wykonaniu uwertur, symfonij itd.

§. 83. Do dyrektora muzyki należy oznaczyć, jakie dzieła muzyczne w czasie przerwy sztuk grane być mają, nieprzepominając atoli, iż orkiestrze teatralnej jako z artystów wyższego wykształcenia muzycznego złożonej, sztuk dawnych lub podrzędnych zbyt małą lub żadnej muzycznej zalety niemających, a tem samem artystowskiemu powołaniu orkiestry teatralnej nieodpowiednich, jak najtroskliwiej unikać wypada.

§ 84. Bliższe oznaczenie obowiązków dyrektor muzyki i artystów, orkiestrę teatru krakowskiego składających zostawia się prywatnym między nimi a przedsiębiorcą Dyrektorem artystów kontraktom, o których dyrekcya teatru wiadomość mieć powinna.

§. 85. Wszyscy członkowie orkiestry są obowiązani przedsiębiorcy teatru i dyrektorowi muzyki być we wszystkiem powolnymi, i co się tyczy ścisłego wypełnienia obowiązków, podlegają przepisom dla artystów dramatycznych wskazanym.

§. 86 Członków orkiestry na karę zasługujących przedsiębiorcy teatru, dyrektor muzyki przedstawić jest winien celem zaciągnienia ich w księgę na to przeznaczoną. Gdyby zaś jakowe przestąpienie przepisów, przez wzgląd na dotyczące indywiduum przez dyrektora muzyki zamilczonem zostało, na ówczas sam obowiązanym będzie do poniesienia w dwójnasób kary pieniężnej na tamtego przypadającej,

§ 87 Dyrektora muzyki lub artystę do orkiestry teatralnej należącego, ciągle zaniedbującego swe obowiązki, lub głosem powszechności niezdolnym nadal uznanego, dyrekcya teatru ma prawo wytknąć przedsiębiorcy Dyrektorowi artystow i żądać oddalenia jego, a przyjęcia zdatniejszego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Redaktor odpowiedzialny *Anastazy Mastalski*. W drukarni L. Paszkowskiego w Krakowie. Rządca drukarni *Józef Łakociński*.

Abonament Nr. 27. Nr. porządkowy 74.

TEATR KRAKOWSKI.

W Sobotę dnia 6 Lutego 1875 r.

Komedya w 1 akcie z francuzkiego PP. Moreau i Delacour, tłumaczona przez Seweryna Kaplińskiego:

PRZYSŁUGA

OSOBY:

Blanchard, adwokat — — —	Pan Szymański.	Cezaryna, jego żona — — —	Pani Hoffman.
Hortensya, jego żona— — —	Pani Kwiecińska.	Paweł, pierwszy dependent Blancharda — — — — —	Pan Zapałowicz.
Moutonet, przyjaciel Blancharda	Pan Benda.		

Rzecz dzieje się w Paryżu.

Obrazek ludowy w 1 akcie:

ŻYD W BECZCE

OSOBY:

Marcin, bednarz — — — —	Pan Bogucki.	Salomon Mojsze Lewi — —	Pan Wojdałowicz.
Lizetta, jego żona — — —	Panna Wyszowska.	Icek Leibel — — — — —	Pan Eker.
Józef, czeladnik — — — —	Pan Zapałowicz.		

Komiczna operetka w 1 akcie, libretto Feliksa Szobera, muzyka Fr. Suppé'go.

Piękna Galatea

OSOBY:

Pigmalion, rzeźbiarz — — —	Pan Wołoszka.	Midas, bankier i protektor sztuk	Pan Idziakowski.
Galatea, statua — — — —	Panna Cwiklińska.	Ganimed, służący Pigmaliona —	Panna Menkes.

Rzecz dzieje się na wyspie Cypr w pracowni Pigmaliona.

Porządek widowiska: *Przysługa — Piękna Galatea — Żyd w beczce.*.

Dyrektor muzyki p. K. Hofman.

CENA MIEJSC. **Loża** parterowa lub I[go] piętra 6 złr. — **Loża** drugiego piętra 4 złr. — **Fotel** w sześciu pierwszych rzędach 1 złr. 50 cent. — **Krzesło** 1 złr. — **Krzesło** w loży parterowéj lub I[go] piętra 2 złr. — **Krzesło** numerowane na **Balkonie** w pierwszych dwóch rzędach 1 złr., w następnych 80 cent., w dalszych 70 cent. — **Parter** 60 cent. — **Galerya** 30 cent.

Początek o godzinie siódméj.